

Za Młodzi, za Starzy – Ryszard Rynkowski

Nie pytam panią o lata
I Pana nie pytam też
Zresztą jakie to ma znaczenie
Każdy będzie miał nowy wiek
Najlepsze dopiero przed nami
Świat dobry jak dobry sen
Więc śpieszmy się z toastami
Ten toast odmłodzi Cię

Za młodzi na sen za starzy na grzech
Wypijmy przy stole by tu na dole źle nie działało się
Za młodzi na sen za starzy na grzech
Wypijmy przy stole za błędy na dole by ich było mniej

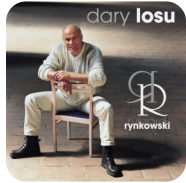
Wypijmy za błędy na górze
Tam nie zmienia się nic mimo lat
Znasz prawdę o głowie i murze
Daj spokój za piękny świat
Nie dajmy się też zwariować
A gdy jest naprawdę źle
Pod dach przyjaciół się schowaj
I ten toast z nami wznieś

Za młodzi na sen za starzy na grzech
Wypijmy przy stole by tu na dole źle nie działało się
Za młodzi na sen za starzy na grzech
Wypijmy przy stole za błędy na dole by ich było mniej

Wypijmy za błędy na górze
Tam nie zmienia się nic mimo lat
Znasz prawdę o głowie i murze
Daj spokój za piękny świat
Nie dajmy się też zwariować
A gdy jest naprawdę źle
Pod dach przyjaciół się schowaj
I ten toast z nami wznieś

Za młodzi na sen za starzy na grzech
Wypijmy przy stole by tu na dole źle nie działało się
Za młodzi na sen za starzy na grzech
Wypijmy przy stole za błędy na dole by ich było mniej

Za młodzi na sen za starzy na grzech



Słowa: Jacek Cygan
Muzyka: R. Rynkowski